

Stawka 12 zł za godzinę nie taka dobra?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: niedziela, 14, luty 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 1211

Konfederacja Lewiatan negatywnie ocenia proponowaną przez resort pracy minimalną stawkę godzinową od umów zlecenia.

Od 1 lipca 2016 r. ma zacząć obowiązywać minimalna stawka godzinowa 12 zł dla umów zleceń oraz umów o świadczenie usług. Tak wynika z projektu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczącego nowelizacji ustawy i minimalnym wynagrodzeniu za pracę, z którego treścią można zapoznać się [tutaj](#).

Zdaniem resortu zlikwiduje to nadużywanie stosowania kilkuzłotowych stawek np. w przypadku zatrudniania pracowników firm ochroniarskich czy sprzątających, o czym pisaliśmy [tutaj](#).

Obecnie projekt znajduje się w konsultacjach publicznych. Swoją opinię na jego temat 8 lutego br. wyraziła Konfederacja Lewiatan. Można ją przeczytać [tutaj](#).

Zgodnie z nią wprowadzenie minimalnej stawki za jedną godzinę w wysokości 12 zł dla wszystkich umów cywilnoprawnych spowoduje wzrost kosztów po stronie zleceniodawców i może skłaniać do poszukiwania mniej obciążających rozwiązań, np. korzystania z umów o dzieło, konstruowania nowych typów umów (kontraktów), czy ograniczenia zatrudnienia, albo do rezygnacji z prowadzenia biznesu, co niekorzystnie wpłynie na gospodarkę i rynek pracy.

W ocenie Konfederacji Lewiatan wprowadzenie ustawowej stawki minimalnego wynagrodzenia za pracę w przypadku umów cywilnoprawnych nie rozwiązuje problemu zapewnienia osobom należytej ochrony w sytuacji, gdy istnieje podstawa do uznania, że w istocie powinien być nawiązany stosunek pracy. Natomiast ingeruje w sposób nieuprawniony w stosunki cywilnoprawne, które opierają się na zupełnie innych regułach.

- Jeżeli dwie strony współpracują ze sobą na zasadzie równorzędności, to nie powinno się im narzucać warunków współpracy. Kiedy jedna strona zamawia wykonanie jakiegokolwiek pracy (np. naprawa sprzętu, sprzątanie biura), to ustala z drugą stroną cenę za wykonanie tej pracy w całości, a następnie sprawdza jej jakość w ramach czynności starannego działania, a nie kontroluje czasu poświęconego na jej wykonanie. Zleceniodawca nie ma ani potrzeby, ani możliwości kontrolowania czasu wykonania pracy - nie sprawuje nadzoru (kierownictwa) nad wykonawcą, jak w przypadku zatrudnienia pracowniczego - podaje Konfederacja Lewiatan.

Konfederacja przypomina też o zasadzie swobody kontraktowania wynikającej z kodeksu cywilnego, która pozwala podmiotom na dowolne kształtowanie stosunku prawnego pod warunkiem, że jego cel i treść nie sprzeciwiają się właściwości (naturze) tego stosunku, ani zasadom współżycia społecznego.

- Projektowane zmiany odbierają możliwość zawierania umów wszystkim tym, którzy chcieliby świadczyć pracę poniżej tej kwoty, z uwagi na rodzaj zajęcia (prace proste, fizyczne), chęć uzyskania dodatkowego zarobku, podejmowanie prac dorywczych, sezonowych. Na uwagę zasługuje sytuacja w rolnictwie. Ze względu na sezonowy charakter pracy, zależność od warunków atmosferycznych i specyfikę działalności wiele osób jest zainteresowanych zatrudnieniem na podstawie umów cywilnoprawnych. W przeważającym stopniu jest to praca dodatkowa - komentuje Konfederacja Lewiatan.

Stawka 12 zł za godzinę nie taka dobra?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: niedziela, 14, luty 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 1211

W ocenie Konfederacji propozycja wprowadzenia stawki godzinowej może spowodować, że na części lokalnych rynków pracy ubędzie wiele miejsc pracy a prowadzenie dodatkowych ograniczeń może wymusić przejście do szarej strefy, a celem zmian jest poprawa, a nie pogorszenie sytuacji na rynku pracy.

Konfederacja przedstawia też swoje propozycje, dzięki którym ograniczy się nadużywanie umów cywilnoprawnych. Jest to np. obniżenie klina podatkowo-składkowego w celu zwiększenia atrakcyjności umów o pracę, szczególnie w odniesieniu do osób o niskich kwalifikacjach oraz osób młodych. Konieczne jest ponadto usprawnienie działania instytucji kontrolnych, które powinny lepiej adresować kontrole i sprawdzać czy umowy cywilnoprawne nie są stosowane w przypadkach, kiedy praca jest wykonywana pod kierownictwem pracodawcy, w miejscu i w czasie przez niego wskazanym. Potrzebne jest również usprawnienie działania sądów pracy, aby ograniczyć problem przewlekłości postępowań sądowych.